

Zimowe mercato za półmetkiem, tymczasem Giallorossi nie zamknęli żadnej operacji transferowej, jeśli nie liczyć tych w zespołach młodzieżowych (jak zakontraktowanie Estończyka Jurgensa do drużyny U17). Najbliżej Romy jest Ibanez, jednak jego przyście wiąże się konkretnie ze zrobieniem miejsca w formacji defensywnej.

Tego mógłby użyć Juan Jesus. Brazylijczykiem zainteresowana jest Fiorentina, ale Giallorossi nie chcą go oddać na wypożyczenie. Z tego powodu Viola rozważa transfer definitywny. Po rozmowach między Petrachim i Prade negocjacje utknęły w martwym punkcie właśnie przy formule transferowej. Problemem dla Fiorentiny są też zarobki Jesusa. Z kolei ewentualne odejście Cetina miał zablokować Fonseca. Według trenera Turek musi zostać w Rzymie do końca sezonu, aby właśnie w Romie rozwijać swoje umiejętności. Zdaniem pogłosek z Turcji gracza próbowało wypożyczyć Galatasaray, ale Giallorossi postawili zaporowy warunek: transfer definitywny z ceną 10 mln euro.

Kadrę Romy zimą może uszczuplić również Antonucci, który, mimo wielu kontuzji w zespole, nie otrzymywał zbyt dużo szans od Fonseci. Według *tuttomercatoweb.com* gracza chce Vitoria Setubal. Portugalski klub kontaktował się już z Romą i w grę wchodzi wypożyczenie do końca sezonu.

Autor: abruzzo